

Niepokojąca sytuacja - Odra umiera!

Napisano dnia: 2022-08-11 17:19:01



DOLNY ŚLĄSK (inf. zewn.) Życie w Odrze ginie. Druga co do wielkości rzeka w Polsce jest zatruta. Na kilkaset kilometrach przez ostatnie dni wędkarze, społecznicy i przyrodnicy wyłowili tony śniętych ryb. To niestety początek strat środowiskowych. Nad Odrą działają też przedstawiciele Koalicji Ratujmy Rzeki i Koalicji Czas na Odrę.

Koalicja Czas na Odrę wydała wspólne stanowisko w sprawie sytuacji na Odrze. Koalicja wzywa władze polskie oraz Międzynarodową Komisję Ochrony Odry przed Zanieczyszczeniem (www.mkoo.pl) do podjęcia natychmiastowych działań zmierzających do znalezienia winnych - zarówno zanieczyszczeniu rzeki, jak i zaniechaniom w akcji ostrzegawczej i ratunkowej.

Stowarzyszenie 515 kilometr Odry zwraca uwagę na brak ostrzeżeń ze strony władz dla mieszkańców Nadodrza o spływającym Odrą zakażeniu:

„Reakcja państwa? Żadna! Zainteresowanie władz to #tematrzeka. My, mieszkający tuż nad Odrą, na jej 515 kilometrze, prowadzimy działania związane z turystyką nadodrzańską, edukacją przyrodniczą, ale też realizujemy międzynarodowe projekty edukacyjne z grantów, wciąż nie wiemy z JAKIM ZAGROŻENIEM mamy do czynienia. Od 2019 roku zapraszamy mieszkańców nad rzekę, która się odradza, organizujemy spacerzy przyrodnicze, w tym roku również śniadania nad Odrą! We wrześniu szkoły mają zacząć przychodzić na zajęcia terenowe. Brak oficjalnych, precyzyjnych informacji paraliżuje nasze działania i każe martwić się o zdrowie. Mieszkam 30 metrów od Odry, wdycham codziennie powietrze znad rzeki, które paruje, bo jest bardzo gorąco. Czy jestem bezpieczna? Czy bezpieczne jest zapraszanie beneficjentów projektu nad Odrę? Czy bezpieczne jest prowadzenie naszych stałych monitoringów i obserwacji przyrodniczych z pływających jednostek? Wg komunikatów WIOŚ - tak, ale to decyzje zza biurka, tymczasem tu na miejscu, rzeka śmierdzi, ryby w rzece są albo zdechłe, albo w stanie agonijnym. Państwa w tej sprawie nie ma, a rzeka zamienia się w trupa” - **Magda Bobryk**, założycielka Stowarzyszenia 515 kilometr Odry.

Sytuacja zatrucia Odry i sposobu reakcji instytucji pokazuje, że nasz system kontroli jakości środowiska, prewencji, ostrzegania w przypadku awarii i skażenia rzeki nie działa.

Piotr Nieznański, WWF Polska, Koalicja Ratujmy Rzeki: „Nieznana jest jeszcze skala strat środowiskowych. Powinien je oszacować niezależny (również politycznie) zespół ekspertów, a nie politycy i urzędnicy. I przygotować plan rewitalizacji Odry i rzeki - na koszt tych, którzy zatruli nam Odrę lub na koszt państwa, które nie było w stanie temu zapobiec. Ten drugi wariant oznacza niestety, że zapłacimy za to z naszych podatków”.

Potrzebny jest jak najszybszy plan rewitalizacji Odry i przywrócenia jej stanu przyrodniczego przynajmniej do stanu sprzed skażenia.

Krzysztof Smolnicki, prezes Fundacji EkoRozwoju:

Naturalne rzeki i ich doliny mają nie tylko znaczącą rolę w ochronie przeciw powodziom i suszom, ale również zwiększają zdolność do oczyszczania wody i szanse na przetrwanie organizmów wodnych w przypadku skażenia chemicznego. Nie trujcie, że nie ma na to środków. Miałoby się topić gigantyczne pieniądze w skanalizowanie rzeki Odry dla wątpliwych celów „przywrócenia” żeglugi towarowej, warto przeznaczyć je na przywrócenie naturalnej rzeki służącej rozwojowi społeczności lokalnych, ochronie i poprawie jakości życia mieszkańców. To się naturalnie opłaca.

Obecne wydarzenia wyraźnie pokazują, że system przeciwdziałania katastrofom ekologicznym i zagrożeniom środowiskowym jest nieefektywny i niewystarczający.

Dlatego Koalicja Czas na Odrę wzywa Pana Premiera oraz odpowiedzialne za obecną sytuację instytucje publiczne do natychmiastowego podjęcia odpowiednich działań, w tym m.in. powołania sztabu kryzysowego oraz zabezpieczenia zdrowia i życia mieszkańców Nadodrza.

STANOWISKO

Dosyć trucia!

Bezprecedensowe zanieczyszczenie rzeki Odry trującymi substancjami doprowadziło do katastrofy ekologicznej o zasięgu znacząco ponadlokalnym, w tej chwili przybierającej wymiar międzynarodowy. Wstrząsające obrazy tysięcy ginących ryb poruszyły mieszkańców województw dolnośląskiego i lubuskiego. Skala długotrwałego zniszczenia ekosystemu rzeki może być jednak znacznie poważniejsza.

Wobec sytuacji kryzysowej zawiodły służby państwowe, w tym zarządzające rzekami Wody Polskie. Działania podjęto zdecydowanie zbyt późno i w niewystarczający sposób. Zawiodł system oceny jakości wód - służby rozpoczęły analizy z dużym opóźnieniem. Zabrakło ostrzeżeń do mieszkańców o katastrofie, która stwarza również zagrożenie dla życia i zdrowia ludzi. To obywatele i organizacje pozarządowe - w tym w dużej mierze stowarzyszenia wędkarskie przejęły rolę sprawnie działającego państwa, wdrażając swoim nakładem działania naprawcze. To kolejny przykład chaotycznej i niewydolnej działalności instytucji odpowiedzialnych na dobrostan wód w Polsce.

Polskie organizacje ekologiczne skupione w Międzynarodowej Koalicji Czas na Odrę! od początku zidentyfikowania problemu apelują o działania, nagłaśniają problem, pomagają w usuwaniu skutków, zbierają dokumentację próbek wód, osadów oraz zatrutych zwierząt. W chwili obecnej składamy doniesienie do prokuratury o możliwości popełnienia przestępstwa przeciw środowisku, które spowodowało zniszczenia w świecie zwierząt w znacznych rozmiarach. Za takie przestępstwo grozi do 5 lat więzienia.

Koalicja Czas na Odrę! wzywa władze polskie oraz Międzynarodową Komisję Ochrony Odry przed Zanieczyszczeniem (www.mkoo.pl) do podjęcia natychmiastowych działań zmierzających do znalezienia winnych - zarówno zanieczyszczenia rzeki, jak i zaniechaniom w akcji ostrzegawczej i ratunkowej. Konieczne jest przeciwdziałanie podobnym sytuacjom w przyszłości poprzez usprawnienie bieżącego systemu monitoringu jakości wód, wczesnego ostrzegania mieszkańców oraz koordynację działań i jasny podział odpowiedzialności. Niezbędnym krokiem powinno być uruchomienie na dużą skalę programów renaturyzacji rzek. Naturalne rzeki i ich doliny mają nie tylko znaczącą rolę w ochronie przeciw powodziom i suszom, ale również zwiększają zdolność do oczyszczania wody oraz szanse na przetrwanie organizmów wodnych w przypadku skażenia chemicznego.

Foto **youtube**